# KOŚCIÓŁ PW. ŚW. BRYGIDY KS. PRAŁATA HENRYKA JANKOWSKIEGO

Organizatorzy wystawy:





Współpraca:

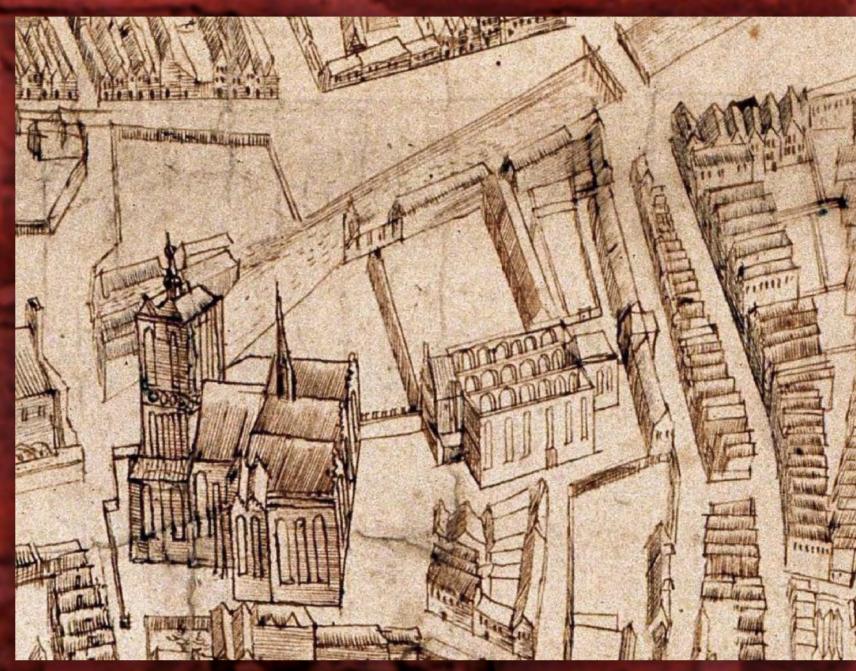
Komisja Krajowa NSZZ

Losy kościoła św. Brygidy oraz jego proboszcza, ks. prałata Henryka Jankowskiego, legendarnego kapelana "Solidarności", splotły się nierozerwalnie w 1970 r., stając się symbolem odbudowy nie tylko murów podniesionej z gruzów świątyni, ale również więzi międzyludzkich na drodze do wolności i niepodległości.

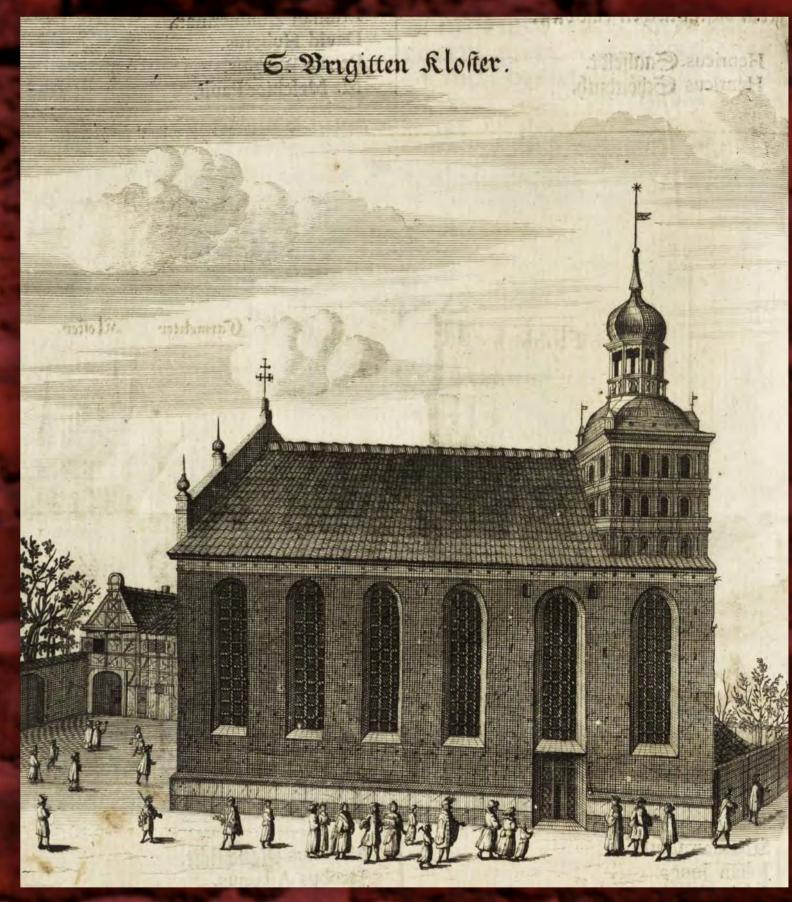
Na wschód od kościoła farnego św. Katarzyny w Gdańsku znajdowała się studnia, przy której według legendy ukazała się Najświętsza Maria Panna. W XIV w. utworzono w tym miejscu niewielką kaplicę pokutnic pod wezwaniem św. Marii Magdaleny. W 1374 r. w kaplicy tej wystawiono na kilka dni zwłoki św. Brygidy przewożone z Rzymu do Vadsteny w Szwecji. W 1386 r. powołano tu do życia gdańską filię klasztoru św. Brygidy. W XVI w. ukończono budowę świątyni. W roku 1587 pożar strawił kościół i klasztor, powodując zawalenie się sklepień. Odbudowano je w początku XVII w., a w 1673 r. kościół uzyskał renesansową wieżę, przykrytą hełmem projektu architekta króla Jana Kazimierza oraz architekta miejskiego Gdańska Petera Willera. Po kasacie Zakonu Brygidek w 1817 r. świątynia pozostała pod zarządem Kościoła katolickiego. Od 1840 r. budynek kościoła otrzymała nowo erygowana katolicka parafia garnizonowa wojska pruskiego. W momencie utworzenia Wolnego Miasta Gdańska w 1920 r., w czasie demilitaryzacji, określono również granice nowej "cywilnej" parafii katolickiej, obejmującej stocznie gdańskie i sięgającej po Osiek oraz Zielony Trójkąt (ul. Kliniczna).

Kościół został uszkodzony w czasie walk o Gdańsk w marcu 1945 r. zaledwie kilkoma pociskami. Największe zniszczenia nastąpiły dopiero wskutek podpalenia kościoła przez żołnierzy Armii Czerwonej, parę dni po zajęciu miasta. Opiekunem spalonego kościoła mianowano ks. Emila Moske, później ruinami administrowali przez dwadzieścia pięć lat o.o dominikanie.

Po wojnie pozostawiono zabytek bez żadnego zabezpieczenia. Doprowadziło to do runięcia sklepień nawy głównej i południowej. Na skutek zaniedbań uległy zniszczeniu istotne elementy wystroju kościoła, w tym jedna z najpiękniejszych ambon gdańskich. Resztę wystroju strawiły pożary w 1957 oraz 1969 r. Kościół pozostawał w ruinie do 1970 r., kiedy podjęto decyzję o jego odbudowie.



Kościół św. Brygidy odbudowywany po pożarze w 1587 r. z planu sztokholmskiego (Archiwum Wojenne w Sztokholmie)



Kościół św. Brygidy po odbudowaniu wieży w 1687 r., rycina Petera Willera (Archiwum Państwowe w Gdańsku)



Kościół św. Brygidy w ruinie po spaleniu w czasie II wojny światowej, lata sześćdziesiąte (Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej)



Projekt medalu przedstawiający kościół św. Brygidy oraz w tle Pomnik Poległych Stoczniowców (Archiwum Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność")

## Henryk Jankowski – proboszcz

Ks. prałat Henryk Jankowski urodził się w wielodzietnej rodzinie 18 grudnia 1936 r. w Starogardzie Gdańskim. Ucząc się w zaocznym liceum ogólnokształcącym (ukończył je w 1958 r.), pracował jednocześnie w Urzędzie Skarbowym. Do Seminarium Duchownego w Gdańsku-Oliwie wstąpił we wrześniu 1958 r. Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk bp. Zbigniewa Nowickiego 21 czerwca 1964 r. W latach 1964–1967 był wikariuszem w gdańskich kościołach św. Ducha oraz św. Barbary. W latach 1967–1969 rozpoczęły się starania gdańskiej kurii biskupiej w sprawie mianowania go proboszczem parafii św. Brygidy. Po długich negocjacjach Wydział ds. Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku wyraził zgodę na nominację. 17 marca 1970 r. ks. Henryk Jankowski złożył obowiązkowe ślubowanie w Wydziale ds. Wyznań w Gdańsku i formalnie objął stanowisko. Rozpoczął od razu odbudowę parafialnego kościoła, która trwała do 1975 r.

Ks. Jankowski zetknął się z Lechem Wałęsą 16 sierpnia 1980 r. Po otrzymaniu pozwolenia od władz wojewódzkich i kurii biskupiej 17 sierpnia 1980 r. podczas strajku odprawił mszę w Stoczni Gdańskiej, później objął duchową opiekę nad NSZZ "Solidarność" W 1981 r. odznaczony został srebrnym krzyżem Orderu Virtuti Militari przyznanym przez Rząd RP na Uchodźstwie. W 1982 r. zorganizował przy parafii komisję charytatywną, która pełniła m.in. funkcję dystrybutora prasy podziemnej i udzielała porad prawnych pokrzywdzonym. Duchowny aktywnie włączał się w działalność opozycyjną, wygłaszał niezapomniane kazania, wspomagał wiernych finansowo, organizował pielgrzymki do Częstochowy. Jego działalność zwróciła uwagę Służby Bezpieczeństwa, przez którą był inwigilowany i stale obserwowany.

Po przemianach demokratycznych przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, już w 1990 r., zorganizował pierwszą pielgrzymkę policji do Częstochowy.

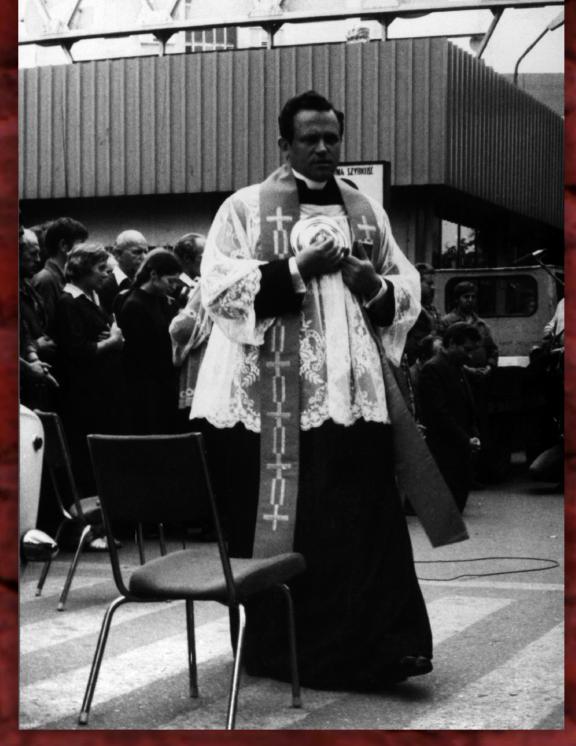
Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych otrzymał od uczelni amerykańskich kilka doktoratów honorowych, m.in. na Catholic University of America w Waszyngtonie, University of Kentucky, State University w Winnipeg.

Przyznano mu również tytuły honorowe, w tym Kanonika Honorowego Kapituły Gdańskiej. W lutym 1990 r. dekretem papieskim został podniesiony do godności prałata i mianowany kapelanem Jego Świątobliwości. Był zwierzchnikiem (Komandorem) Komandorii Pomorskiej Wojskowego i Szpitalnego Zakonu Świętego Łazarza z Jerozolimy w Polsce oraz Prałatem Wojskowego i Szpitalnego Zakonu św. Łazarza z Jerozolimy. 15 grudnia 2000 r. otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Gdańska. 10 maja 2007 r. został odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Ks. Henryk Jankowski zmarł na plebanii kościoła św. Brygidy 12 lipca 2010 r. po długiej chorobie.

KURIA BISKUPIA GDANSKA

Zmak akt: XI F I 2-3/68

Gdańsk-Oliwa, dnia 9 maja 1968 r.
ul. Cystersow 15



Ks. Henryk Jankowski w Stoczni Gdańskiej w 1980 r., fot. N.N. (Archiwum Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność")



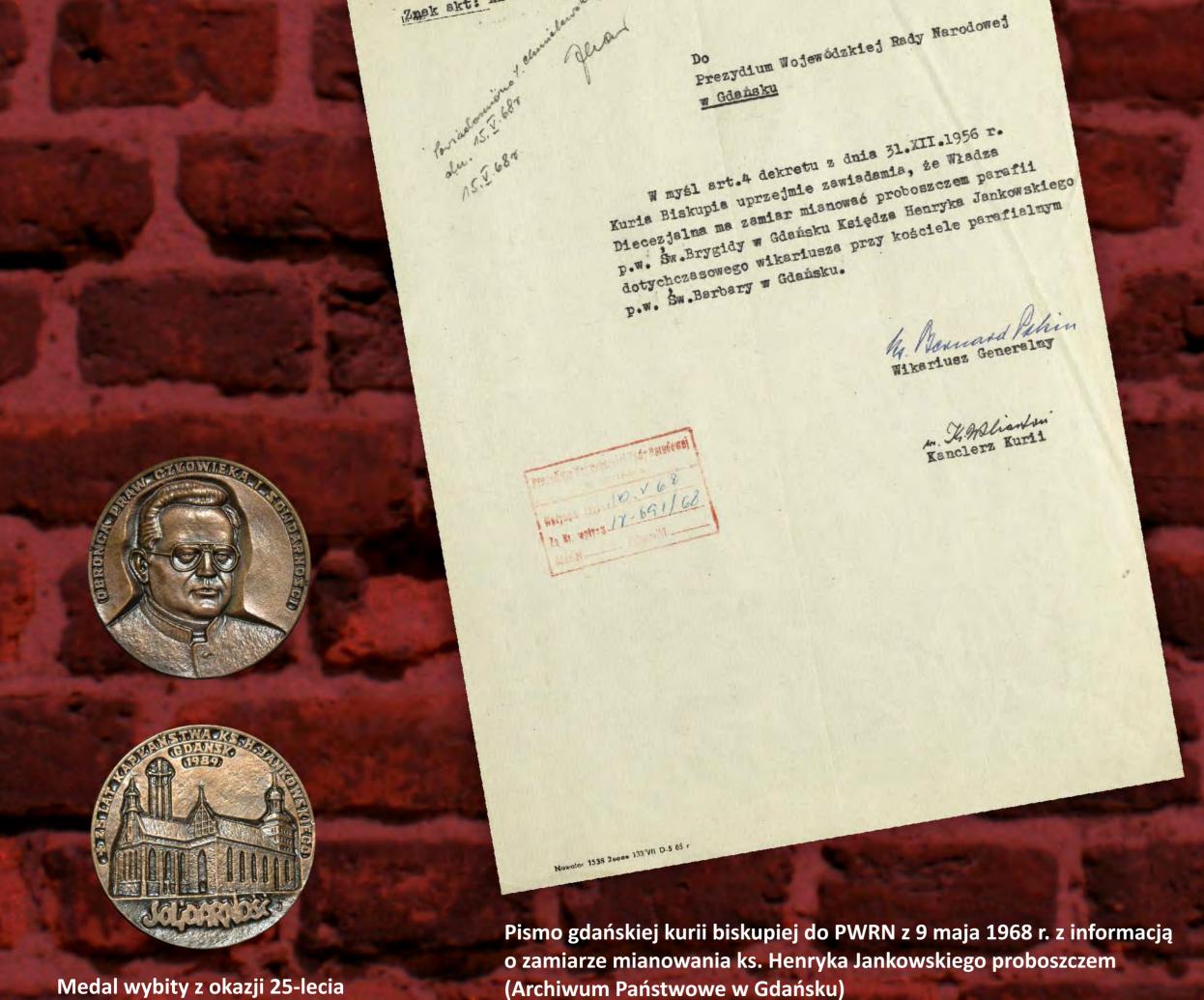
Henryk Jankowski u Ojca Świętego w 1981 r., fot. N.N. (Archiwum Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność")



Henryk Jankowski w kościele św. Brygidy z Lechem Wałęsą i ks. Jerzym Popiełuszką w 1984 r., fot. Paweł Glanert



Henryk Jankowski w kościele św. Brygidy w czasie mszy katyńskiej w 1987 r., fot. Paweł Glanert



kapłaństwa ks. Henryka Jankowskiego

(Archiwum Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność")

Ks. Henryk Jankowski i wyjście po strajku ze Stoczni Gdańskiej w sierpniu 1988 r., fot. Leszek Biernacki

## **Budowniczy Kościoła**

Po objęciu funkcji proboszcza parafii św. Brygidy 17 marca 1970 r. ks. Henryk Jankowski rozpoczął energiczne starania o przejęcie budynku spalonego kościoła i zgodę na jego rekonstrukcję. Prace porządkowe podjęto jeszcze przed uzyskaniem zezwolenia na formalne przejęcie świątyni. Władze wyraziły zgodę na jej odbudowę 17 grudnia 1970 r. Już w wigilię Bożego Narodzenia 1970 r. w ruinach kościoła ks. Jankowski odprawił pierwszą po dwudziestu pięciu latach mszę św. W pracach przy odbudowie kościoła pomagało wielu parafian. Stan murów wypalonego kościoła był tragiczny. 30 grudnia 1970 r. ks. Jankowski wystosował do ówczesnego premiera Piotra Jaroszewicza pismo w sprawie przydziału materiałów budowlanych na odbudowę kościoła. Wręczył je premierowi osobiście, co okazało się bardzo skuteczne. Już w połowie stycznia 1971 r. na plac budowy dotarły dwa pierwsze transporty materiałów budowlanych.

W latach 1972-1974 odbudowano główne fragmenty kościoła według projektów i pod nadzorem architekta Kazimierza Macura i inż. Zenona Sykutery. Prace przejęła Pracownia Konserwacji Zabytków w Gdańsku, a pracownicy "Mostostalu" wykonali konstrukcję więźby dachowej. Odbudowano również wieżę, przywracając jej kształt z XVII w.

Wyposażenie kościoła, z wyjątkiem nielicznych zachowanych fragmentów, uległo zniszczeniu. W latach 1974–1978 jego wewnętrzny wystrój zaprojektowali Elżbieta Szczodrowska-Peplińska i Robert Pepliński. W 1975 r. powstał ołtarz główny z obrazem Matki Boskiej Królowej Świata Pracy. Tak szybka odbudowa świątyni była możliwa dzięki wielkiemu zaangażowaniu, determinacji i przedsiębiorczości ks. Jankowskiego i parafian.

Ostatnim, niedokończonym projektem ks. Jankowskiego była budowa bursztynowego ołtarza w nawie głównej kościoła.



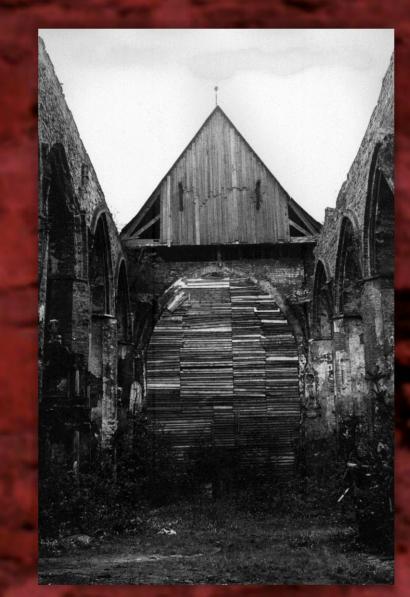
Ks. Henryk Jankowski na placu budowy w czasie odgruzowywania nawy głównej, fot. N.N. (Archiwum Parafii św. Brygidy w Gdańsku)



Widok kościoła pw. św. Brygidy z końca lat sześćdziesiątych fot. N.N. (Archiwum Państwowe w Gdańsku)



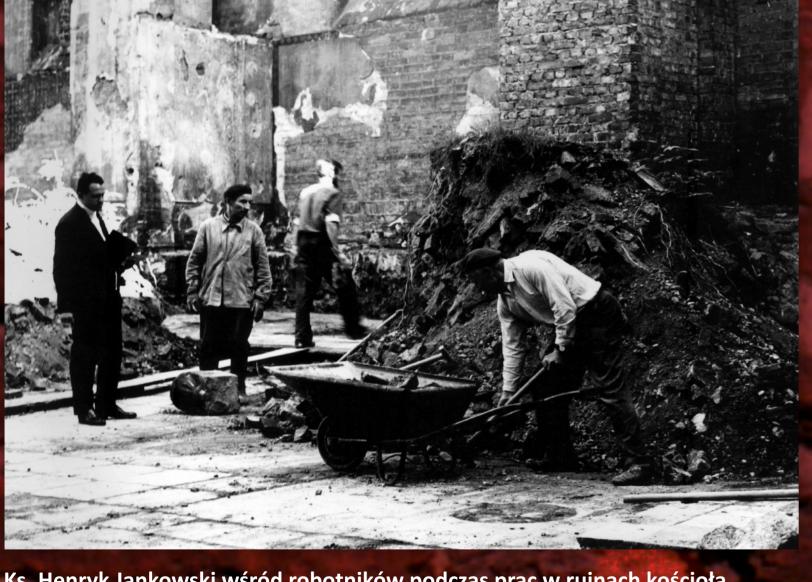
fot. N.N. (Archiwum Archidiecezjalne w Gdańsku)



Widok nawy głównej kościoła w 1970 r., fot. N.N. (Archiwum Archidiecezjalne w Gdańsku)

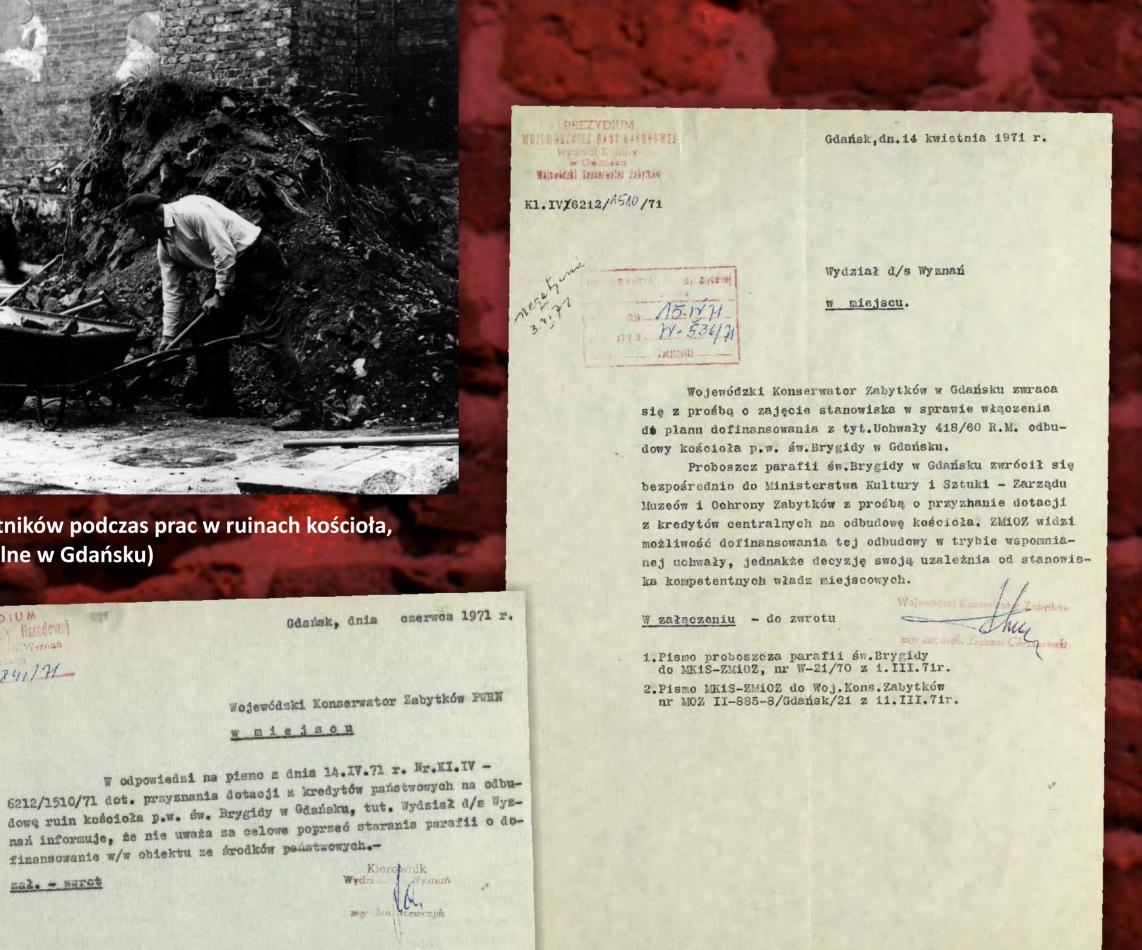


Widok kościoła pw. św. Brygidy od strony wschodniej z końca lat sześćdziesiątych fot. N.N. (Archiwum Państwowe w Gdańsku)



Ks. Henryk Jankowski wśród robotników podczas prac w ruinach kościoła, fot. N.N. (Archiwum Archidiecezjalne w Gdańsku)

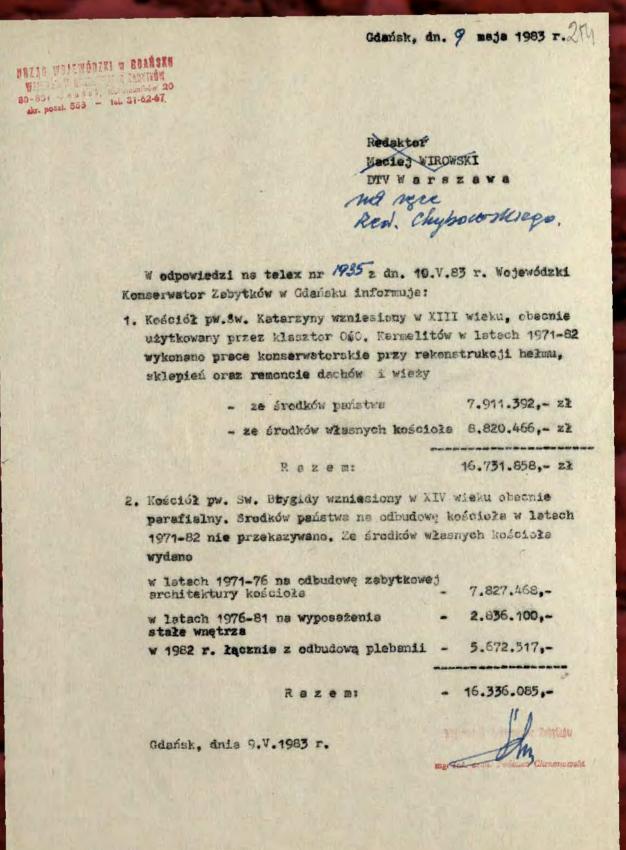
77-841/21



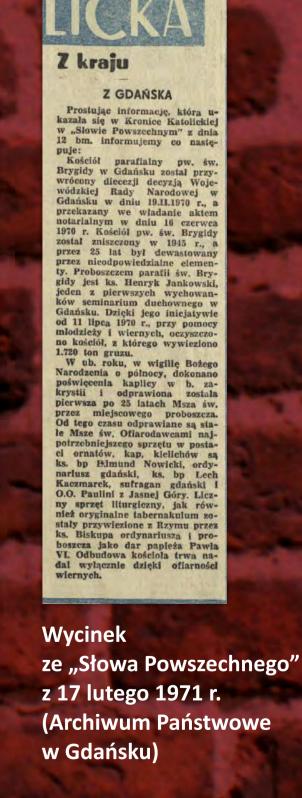
Korespondencja dotycząca dofinansowania odbudowy kościoła pomiędzy konserwatorem wojewódzkim w Gdańsku a Wydziałem ds. Wyznań z 1971 r. (Archiwum Państwowe w Gdańsku)

wniejseu

finansowanie w/w obiektu ze środków peństwowych.-

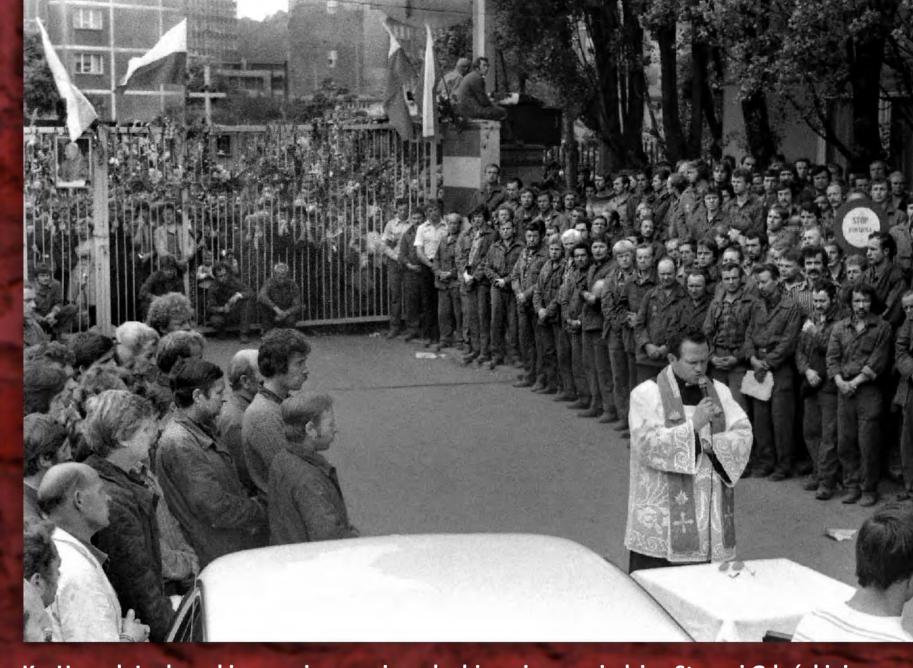


Porównanie wydatków na odbudowę kościołów św. Katarzyny i św. Brygidy (Archiwum Państwowe w Gdańsku)

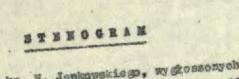


## Kapelan Solidarności

Gdy wybuchły strajki sierpniowe w 1980 r., protestującym potrzebne było wsparcie duchowe. Zwrócili się do kurii biskupiej z prośbą o zgodę na odprawienie mszy św. na terenie Stoczni Gdańskiej. Kuria przychyliła się do tej prośby. Msza św., którą celebrował ks. Henryk Jankowski, odbyła się 17 sierpnia 1980 r. Duchowny niósł od tego momentu posługę duszpasterską strajkującym zarówno w czasie Sierpnia, jak i później. Dekretem ks. prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego objął duchową opiekę nad NSZZ "Solidarność". Jego płomienne kazania głoszone co niedzielę w kościele, wspieranie opozycji oraz głośne projekty grobów Pańskich wystawiane w czasie świąt wielkanocnych w kościele św. Brygidy przyczyniły się do represji i stałego nękania go przez władze. W 1984 r. przeciw ks. Jankowskiemu wszczęto śledztwo, zarzucając mu próby wywołania niepokoju społecznego. Duchowny był stale obserwowany przez Służbę Bezpieczeństwa.



Ks. Henryk Jankowski w czasie mszy i wysłuchiwania spowiedzi w Stoczni Gdańskiej w 1980 r., fot. Leszek Biernacki



wystąpień ks. H. Jankowskiego, wygroszonych podezes nabożeństwa odprawionego o godz. 13.00 w dn. 19.10.1986 r. w kościele św. Brygidy w Gdanisku

- Na rospoczącie nabożeństwa \* ... Gromedzimy się razem wokół ołtarza, pragniomy złożyć najświąterą ofterę mesy świętej. Intencje mesalne drisiejszej oftery mesy świętej jest intencją nassej modlitwy sere, sere solidarności se smarlym kapitanem, gdyż on życie swoje oddał ze nas i dlatego żyje weród nas. Módlay się o rychłą bestyfi kację ks. Jersego, petroan áwista pracy. To jest daisiejesa sprossdzenie do liturgii dais dzielejszego, gdzie nasze serca i myśli kierujemy ku temu miejscu, które dzisiej staje się sanktuarium sumiania narodowego. A sami gromadsimy sie przy płycie epitafium, naszego kościoła, gdzie leży jaktóre dzisiej staje się przy płycie epitefium, nessego knecioka, gdzie lezy jamadsimy się przy płycie epitefium, nessego knecioka, gdzie lezy jado umocnienia nerodu i Kościeża w narodzie. Z tych wydako podeptany robak, ale w wolności jeko człowiek pełny życia z udziako podeptany robak, ale w wolności jeko człowiek pełny życia z udziapodnosić po dziecie w pewnet wiecze. łem w zwyciąstwie Chrystusa zmartwychwstałego, Chrystus poniewierany, zdeptany żyje w zwycięstwie, aby śmierć zmarżego ks. Jerzego kapłana męczennika przynioska również swój owoc. W tym duchu modlimy się w dzisiejszej ofierze mszy świętej ...".

" ... Unilowsni drodzy bracia i slostry w Chrystusie Panu. Drounkcjonariuszy państwowej służby bezpieczeństwe, wydzy współbrzcie, chrześcijanie. Dzisiaj w sposób wyjątkowy kieruje dzy współbracie, chraeścijanie. Dzisiaj w sposow wyjąwana nazwać zie-wy watrząz w opinii społecznej w naszym kraju, swoje myśli na warszawaki żoliborz, którego dzisiaj można nazwać zie-wy watrząz w opinii społecznej w naszym kraju, mią świętą, jest nowym sanktuarium narodowym, bo w tej ziemi włeśnie obok kościoła spoczęże cieżo męczennika naszych czesów, bohatere Kościoła i narodu polskiego, niezwykłego prostocie kaplana katolickiego i kandydata na ožtarze. I my również dzisiaj w tej więżi duchowej, modląc mię w jego intencji, na kolanech modlimy się również przed epitafium, które zostażo tu słożone jako ta nić wiążąca żolibors warszawski z Gdsńskiem, z terenem męczenników robotników 70-tego roku jak również tych, którzy oddeli swoje życie dla wielkiej sprawy jako jest ojesyzne, naród. Jeden z wielkich kaznodziei krakowskich, który wypowiedniał swoje słowa na żeliberzu, to skierował te słowa:

Fragmenty stenogramu z kazania ks. Henryka Jankowskiego z 19 października 1986 r., godz. 11.00 (Archiwum Państwowe w Gdańsku)

wesyscy warezewiacy, wy macie na Zeliberzu trunne. skarben, straeżcie pilnie tego skarbu, bo takie t na prawdę jeszcze nie jesteśmy w stanie ogarnąć umysłem doniosłości tego wydarzenia, które dokonało się w dniu 19 peździernika, 2 late temu. Jest to myderzenie, którego wymiery i konsekwencje sięgoją bardzo dalsko w przyszłą historię Kościeła i narodu polslego. Wydarzenie to jest polskim dramatem religijno-patriotyczym i saresem polityczno-państwowym. Ten dramat nie zakończyż e bynajmniej wyrokiem sądu tormiskiego, ani jego uprawomocnieon press Sad Rejvytssy. Ten dremat model true, jest to dramat elonktony i mielowymierowy. Jego uczestnikami m z nie tylko pośredni mordercy MSW i sem ka. Jersy Popieluszko. W dremecie uczestniczy cały naród i Kościół i Państvo. Istota tego polsp dremetu polega na sderzeniu się duśch przeciwstawnych ideolochrześcijańskiej i antychrześcijańskiej. Spektakularnym efektego zdarzenia stało się m. in. morderstvo polakiego księdza lickiego. Było to morderstwo niezwykle brutalne, okrutne, trae byly to godziny nieszmowitych męczerni i tortur. Tragiczne to powelne umieranie młodego człowieka bitego drewniemą pałką. brecia 1 siostry. Dnia 5 listopada 1984 roku, bezpośrednio czystościach pogrzebowych, podezas audiencji dla Polaków, święty Jen Paweż II. powiedział między innymi takie słowe: le sie za ka. Jerzego Popiełuszke, jeszcze berdziej modle o, sžeby s tej šmierci wyrosko dobm tak jak s krayže chrotonie. Niech będzie to śmierć źródłem nowego życia". ejalnej audiencji dla kilkuset polskich pielgrzymów, 12 385 roku, mówił polski papież : "Moi drodzy, pragnę, eżesonia, które mieży miejece w Polece, a które byży przeżywagłęboko i poza Polską i w Szymie, i na całym świecie, oj śmierdi kapłana, która jest w pawnej mierze symbolem. podnosić na duchu, wydobyć i stale wydobywać, dla dobra be na pewno ta śmierć me swój wymiar wapólnotowy. Jest salej ojczysny, dla dobra Kościoła, namet nie tylko Koniec cytatu oto drodzy kapłani, brecia i miostry. na, trzeba najpierw powiedzieć, że morderstwo ks.Jełuszki dokonane z premedytacją i w taki sposób przez

wilizowanych. Gdy naród poleki dowiedział dai, onismiał z przerażenia i oszupienia, młodzież, polska inteligencja i polscy rocsuli się negle jak po wybuchu potężnej tego mybuchu odkrył oczy i oświetliż umysayli magle akad się wziężo takie zło poliili sobie jasno, któ jest kto, co jest kto iec głęboki wstrzen społeczno-polityczny. retwo ks. Jerzego. Był to watrząs poniekąd iscy ludzi kolaborujących ze stem, pod wptyetu de selo de wielkiej mobilizeji politycasię sumienia wielu ludzi. Ojożec św. Jan s sanktuarium jasnogūrskim bije serce naromielę się analogicznie powiedziek, że staje się sanktusrium, które będzie budziło i obok grobn ks. Jerzego Popiełuszki nie może przejść obojętnie żaden myślący przebudzić i zarezgować każde polskie sumeso w naszym kościele nie może być pomnitym pomnikiem budzących się sumień, nawróolającym o pomatę do nieba, pomnikiem, któ-A solidaryzował w naszych pociągnieciach. ańskiej świerci polskiego kapłana Jersego, ka w narodzie polskim chrześcijeńska soliolidarność te wyrożała się i madal się wyaniu morderatwa, a przede wszystkim powsked ciego młodego kapłana. Jekża przejmujące eslicaone listy protestacyjne, telegramy, te, rezolucje, uchwały, które wybitne osenicy, rôżne grupy społeczne, instytucje, notepiely surowo bandytysa polityczny owych

--3 -

i dzieżelmością duszpasterską katolickiego kapżena ks. Jerzego Po-- Inocześnie solidaryzowały się z idealami piełuszki. I tego rodzaju reakcje były dowodem, że w świedowości. polskiego społeczeństwa głęboko tkwią chrześcijańskie zasady moralne. Caly świat spogląda dziś na Polskę. Cały świat patrzy, przygląde siç co bedzie dalej. Drodzy bracis i siostry, to co bedzie, to za leży od was. Wiesy, że różne społeczności protestowały, ale dzielaj protest me obowięzek przerestać wszystko, owoc dialogu, owoc

- 2 -

nym uczestniczącym w obrzędach religijnych należnej im ochry

Proszę też o zapewnienie na przyszłość świątyni oraz wier-



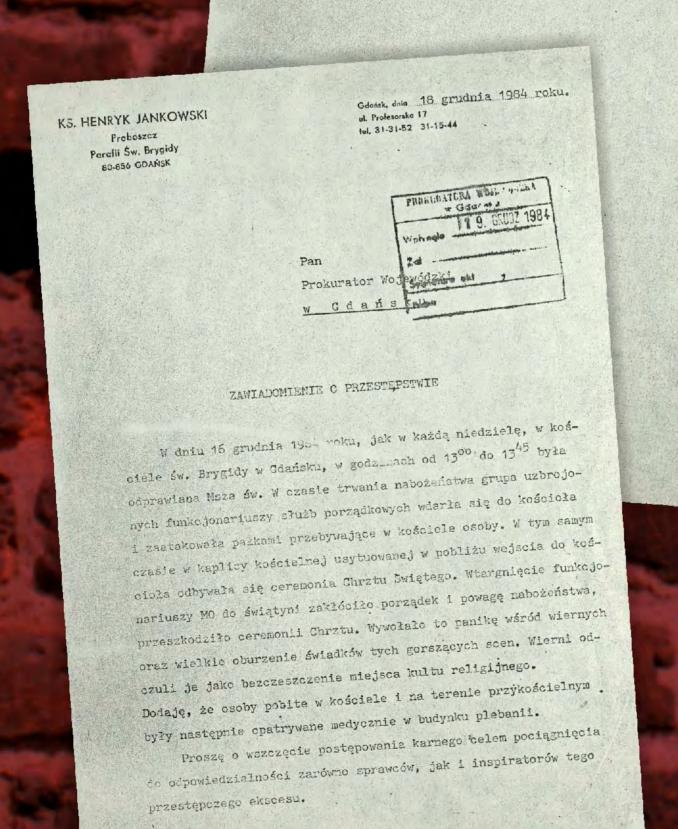
fot. Leszek Biernacki



fot. Leszek Biernacki



Przemarsz członków Bractwa Oblatów św. Brygidy ulicami Gdańska, fot. N.N. (Archiwum Archidiecezjalne w Gdańsku)



Do wiadomości :

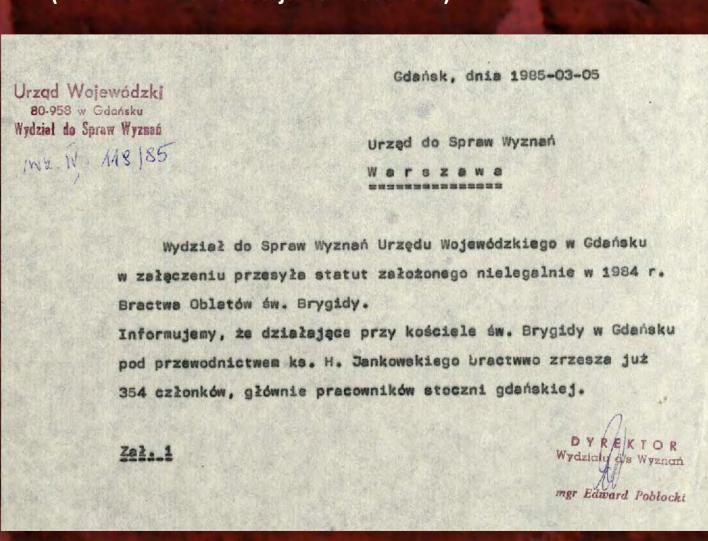
2. Kuria Biskupia Gdańska

1. Sekretariat Spiskopatu Polski w W-wie

Pismo ks. Henryka Jankowskiego do prokuratury z zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa przez MO (Archiwum Państwowe w Gdańsku)



(Archiwum Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność")

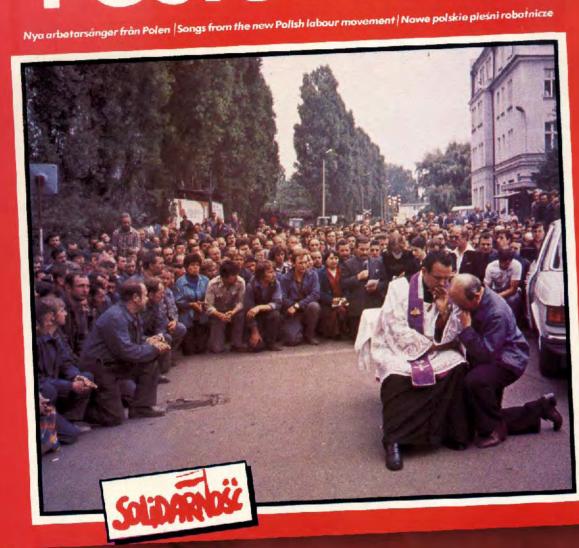


Informacja Wydziału ds. Wyznań w sprawie założenia i składu Bractwa Oblatów św. Brygidy, 1985 r. (Archiwum Państwowe w Gdańsku)

## Kapelan Solidarności

Pomoc udzielana przez ks. Henryka Jankowskiego opozycji stała się legendą. Od 1983 r. wraz z ks. Jerzym Popiełuszką organizował on pielgrzymki ludzi pracy na Jasną Górę. Plebania parafii św. Brygidy stała się ośrodkiem wsparcia dla działań podziemnej "Solidarności" i odbudowy jej struktur w końcu lat osiemdziesiątych. Podczas strajków w 1988 r. tutaj miała swoją siedzibę Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ "Solidarność" koordynująca strajki w całym kraju. Proboszcz parafii św. Brygidy stał się jednym z symboli kultury niezależnej – pojawiając się na znaczkach poczty podziemnej czy okładkach wydawanych na emigracji albumów z pieśniami bardów "Solidarności".





PRZYSTANIK NIEPODITGŁOŚĆ

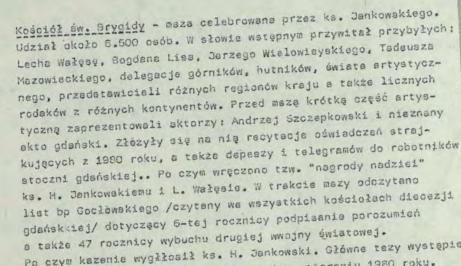
PARALLA SIL BRYGIDY MED 100 Zł

(Archiwum Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność")

Znaczek poczty podziemnej



Okładka płyty "Postulat 22" wydanej przez wytwórnię płytową w Sztokholmie (Archiwum Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność")



Po czym kazenie wygłłosił ks. H. Jankowski. Główne tezy występie nia dotyczyły podpisanego porozumienia w sierpniu 1980 roku. Mówił, że uznane zostały wówczas słuszne postulaty robotnicze i zalegalizowano prawnie NSZZ "Solidarność". W ciągu szesnastu miesięcy trwania solidarności której celem nie było wzmaganie żądań i nawoływanie do rozliczeń nikt nie został zabity, nie został nawst zraniony. Śmierć i zbrodnie przyszły później gdy popłynęła krew górników, Przemyka i ks. Popiełuszki. W dalszym ciągu mówił o podmiotowieniu narodu, o roli naszego narodu w historii. Twierdził, że tylko naród się liczy, Ojczyena i naród może istnieć bez stronnictw politycznych, bez parlamento bez władz, bez rządu, bez wojska, bez państwa nawet, tak jak istniała ojczyzna Mickiewiczów, Słowackich, Chopanów, Grotegerów i Matejków. W dalszej części o jedności wiery narodu i społeczeństwa. Nawiązując do rocznicy wybuchu II wojny światowej stwierdził, że pocięgnęła ona za sobę miliony ofiar zamęczonych w Stutthoffie, Oświęcimiu, Majdanku, Sobiborze i Katyniu. Zywa w narodzie jest pamięć o tych którzy bez chwili wahania oddali swe życie broniąc Oksywia, Helu, Modlina i Warszawy. Pamięć o tych którzy zostali brutalnie wywiezieni na katorgę z Poznania, Katowic, Gdańska, Lwowa i Wilna, o bohaterach walki podziemnej o herosach spod Narwiku, Monte Casino i Wału

Pomorskiego.

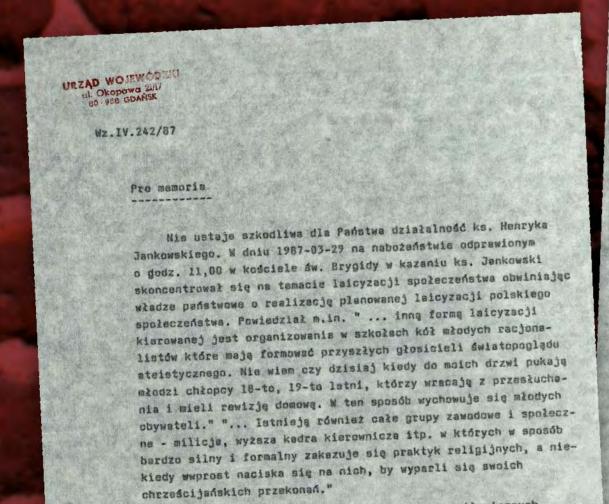
Zakończył słowami "jesteście solą narodu polskiego, na Was są zwrócone oczy wszystkich Polaków dla których nazwa Gdańsk oznacza wiele więcej niż tylko Port i Stocznia. Musicie dawać przykłed męstwa i roztropności. Te dwie cechy przybliżą Was do zwycięstwa". Appelował takża o spokojne rozejście się do domu. Po mszy przedstawwiciele górników, hutników i świata artystycznego z okazji 6-tej rocznicy porozumień przekazali pozdrowienia dla stoczniowców gdańsk-ich. Nie zakłócono porządku publicznego. Msza w intencji Ojczyzny odbyła się o godz. 12,00 w Bazylice Mariackiej. Odczytano list bpa Gdańskkiego. Obecnych 600 osób.

Kościół na Przymorzu -- mseza w intencji Ojczyzny z udziałem bpe Gdańskiego - Tadeusza Gockłowskiego. Odczytano list biskupa po czym krótkie słowo do wiernych wygłosił bp T. Gocłowski. Nawiązał w nim do dwóch rodznie tj. 6-tej rocznicy sierpnia i 47 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Obecnych 1.000 osób.

Kościół OO. Redemptorystów Gdynia-Portowa - uroczystość rozpoczęła się o godz. 13,00 występem aktorów Teatru Dramatycznego w Gdyni którzy recytowali odezwy i twórczość robotników okresu strajkoweg Homilia nawiązywała do porozumień sierpniowych i przedstawiała scenariusz tamtych dni oraz powstania solidarności. Symbolem tamtych dni są trzy krzyże z kotwicami rozwianych nadziei i straconego życia i co dalej zapytał się kaznodzieja. Może dlatego są te krzyże aby spełniły się nadzieje tych którzy o idealy naszego narodu walczyli bo autorami tych idei byli ludzie pracy ohcący poprawić swój byt. W delszym ciągu mówił o zrywach narodu w historycznym ujęciu. Kazanie było bardziej improwizacją niż przemyślaną materią. Obecnych na nabożeństwie 700 osób. Pozostałe msze na terenie województwa gdańskiego przebiegały w apokoju. Nie notowano zakłóceń ładu i porządku



Relacja z mszy odprawionej w 6 rocznicę podpisania porozumień sierpniowych (Archiwum Państwowe w Gdańsku)



Po zakończeniu nabożeństwa ks. Jankowski zaprosił wiernych na plac przykościelny informując, że przemówi tam "Wasz przywódca - pan Lech Wałęsa". Plac przed plebania udostępniony na wiec polityczny był uprzednio do tego przygotowany przez ks. H. Jankowskiego o czym świadczą ustawiona urządzenia nagłaśniające przez które przemswiał Lech Wałęsa. Powiedział on: "Będę mówił bardzo wolno dletego, żeby ci, którzy podsłuchują i piszą dokładnie zapisali. Po sześciu latach po raz pierwszy mówię dość. Po raz pierwszy jestem zdecydowanie przeciw. Teraz powiem dokładnie, wolno, przeciwko czemu. Po pierwsze - przeciw jedynym znakiem reformy podwyzkom cen. Dlatego jestem przeciw, że to nie są ostatnie podwyżki cen. To wszystko co się dzieżo do tej pory przez te sześć lat dokładnie mówi, że bez zdecydowanego naszego duzego protestu kraj nie wejdzie na drogę reform. Czy protest jest możliwy dzisś, czy protest jest możliwy jutro - nie wiem.

Ja i działacze, którzy mają mandat zaufania są gotowi do rozegrania tej partii. Teraz powiem za czym na i wy w tej sytuacji politycznej powinniście być. Jestem za Konstytucją, jestem za reformami, jestem za reformami, która robi pan Gorbaczow. Nie jestem przeciwko tym reformom. Jednak nie jestem za pozorowaniem reform. Ktoś wszedł po naszych plecach mówiąc o reformach. Dziś blokuje je, dziś przeszkadza w nich. Tylko my zdecydowanym ruchem możemy szanując pryncypia - wyjść na drogę reform. Dlatego też wiem o tym, że prawdopodobnie przegramy jeszcze jedną bitwę z pałkami i czołgami. Przegramy ją, ale jedno zadanie daję wam, daję sobie. Ponieważ nie wierzymy oby mogły być reformy musimy przygotować jak skutecznie, pokojowo, z poszanowaniem pryncypiów wygrać z pałkami i czołgami. Jak kraj wprowadzić na drogę reform drogę pokojowę. Są takie metody i są takie możliwości. Potrzeba naprawdą bardzo niewiele. Petrzeba zdecydowania i potrzeba prawdziwej solidarności. Czołgi wejdą do zakładu, czołgi wyjdą z zakładu. Będziemy bawić się w ciuciubabkę. Jeśli to nie pomoże - szukamy rozwiązań. Część już ich jest. Dlatego też zaczęł się ten bój i ten bój musimy zwyciężyć, bój bszkrwawy. Panowie ze służb specjalnych. Nie chcemy się z wami bić, nie chcemy zmieniać realiów. Ale to co się dzieje dzisiej nie wróży nie dobrego i to niejjast reforma. To jest pozoracja reform i w imię naszych interesów, w imię interesów waszych musimy zdecydowanie powiedzieć nie. I mówimy to. I mówimy dalej, ża jeśli nawet nas pobljecie jutro znajdziemy metody i środki aby udowodnić, że tylko przy stole, tylko pokojowo, tylko z poszanowaniam realiów

O tym, że ks. Jankowski traktował to jako wiec polityczny niechaj świadczy Jego słowo koścowe wygłoszone po wystąpieniu Leche Walęsy. "Z pełnym poszanowaniem dla naszego hymnu narodowego oraz samego nabożeństwa i wiecu, bardzo bym prosił nie zadawać się z marginesem

jest możliwe aby Polak z Polakiem w interesie kraju wzięł się do

roboty, del perspektywy nam i naszym dzieciom. To wszystko.

Życzę wszystkiego dobrego".

Usilnie prosimy o spowodowanie zaniechania przez ks. H. Jankowskiego szkodliwej, uwłaczającej Państwu działalności. Gdańsk, dnia 1987-04-02.

Relacja z mszy św. i spotkania na placu plebanii z Lechem Wałęsą 29 marca 1987 r. (Archiwum Państwowe w Gdańsku)



Rozrzucanie ulotek przed kościołem w czasie wiecu 13 października 1985 r. (Archiwum Państwowe w Gdańsku)



Rozrzucanie ulotek przed kościołem w czasie wiecu 13 października 1985 r. (Archiwum Państwowe w Gdańsku)



Wyjście po zakończeniu strajku ze Stoczni w 1988 r., fot. Leszek Biernacki



Wyjście po zakończeniu strajku ze Stoczni w 1988 r., fot. Leszek Biernacki



Przemówienie ks. H. Jankowskiego na plebanii kościoła św. Brygidy w otoczeniu m.in. Bogdana Lisa, Adam Michnika, Lecha Wałęsy i Anny Walentynowicz, fot. Leszek Biernacki

## Dyplomacja na plebani

Plebania parafii św. Brygidy stała się ośrodkiem wielkiej pomocy dla działań podziemnej "Solidarności" oraz nieoficjalnym miejscem spotkań jej przedstawicieli z wysłannikami dyplomacji krajów wolnego świata. Szczególne znaczenie miały kontakty z Polonią amerykańską oraz środowiskami emigracyjnymi wspierającymi walkę podziemnej "Solidarności" i innych ugrupowań opozycyjnych.



Delegacja francuska z miasta Sedan w św. Brygidzie 11 czerwca 1989 r., fot. Paweł Glanert



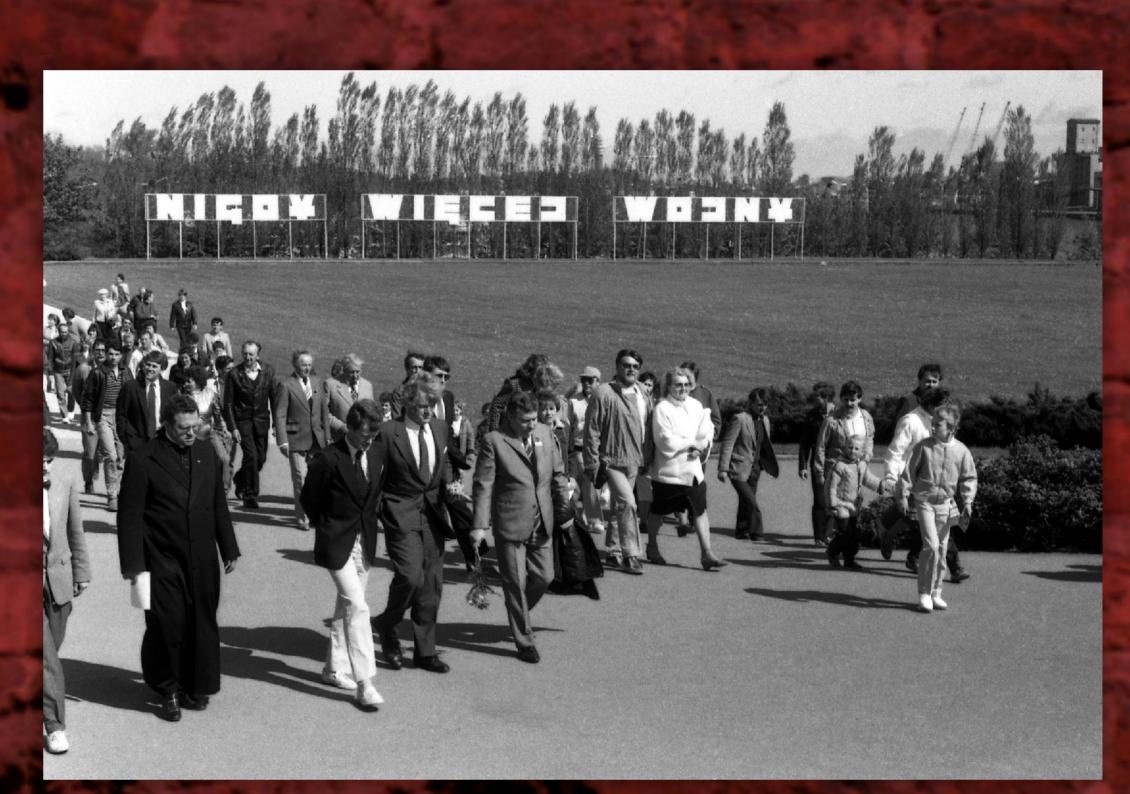
Wystąpienie Lecha Wałęsy i amerykańskiego prezydenta George'a Busha przed Pomnikiem Poległych Stoczniowców, fot. Paweł Glanert



Msza św. w kościele św. Brygidy z udziałem m.in. senatora Kennedy'ego, fot. N.N. (Archiwum Archidiecezjalne w Gdańsku)



Oczekiwanie na przyjazd prezydenta George'a Busha przed Pomnikiem Poległych Stoczniowców w Gdańsku 11 lipca 1989 r., fot. Paweł Glanert



Na Westerplatte z senatorem Kennedym w 1987 r., fot. Leszek Biernacki



Msza św. w kościele św. Brygidy z udziałem m.in. senatora Kennedy'ego, fot. N.N. (Archiwum Archidiecezjalne w Gdańsku)

# Dyplomacja na plebani



Margaret Thatcher w św. Brygidzie 4 listopada 1988 r., fot. N.N. (Archiwum Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność")



Spotkanie ks. Henryka Jankowskiego z Ronaldem Reaganem w 1987 r., fot. N.N. (Archiwum Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność")

Ddańsk, dnia 2.1.1984r.

#### Notatka

- z rozmowy przeprowadzonej z Dyrektorem Hetelu "Heweliusz" w Gdańsku tow. Stanisławem FETEREM.
- 1. Na polecenie I Sekretarza KW PZPR w Gdańsku przekazane w dniu 2.I.1984r. przeprowadziłem rozmowe z dyrektorem hotelu "Heweliusz" w obecności kierownika Biura WKKP tow. J.Sarosieka.
- 2. Przedmiotem rozmowy były wyjaśnienia czy i na jakich zasadach w dniach 30 - 31.XII.1983r., 1.I.1984r. zostały wysłane za pośrednictwem telexu w/w hotelu 2 depesze do papieża z okazji Nowego Roku.
- 3. Ustalono co następuje :
- wg rejestrów udostępnionych nam w gabinecie dyrektora
  hotelu "Heweliusz" przez starszego dysponenta tow. Szczupacką odnotowano depeszę wysłaną do Watykamu przez ks. Jankowskiego w dn. 25. XII. 1983r. / z datą 20. XII. 1983r., rachunek
  Nr 192874 na kwotę 672 zł/. Tow. Szczupacka z autopsji
  stwierdza, że ks. Jankowski korzystał z usług teleksowych
  w poprzednim okresie m. in. na pewno podczas jej dyżuru.

  4. Zasady korzystania z telexu obejmują udostępnienie go goś-
- ciom hotelowym. Spoze gości hotelowych osobom postronnym takich usług hotel nie ma prawa Swiadczyć.

  5. mZalecono dyrektorowi hotelu tow. St. Feterowi spowodowanie wyjeśnienia kto i na jakich zasadach udostępnił księdzu Jankowskiemu telex w omawianym okresie, a w przypadku

stwierdzenia faktu naruszenia przepisów służbowych wyciągnie-

cia wniosków dyscyplinarnych.

b. Zobowiązano dyrektora hotelu do ponownego sformułowania ścisłych zasad korzystania z telexu i wórożenia ich oraz egzekwowania od odpowiedzialnych pracowników.

c. Nadesłanie informacji do WKKP o wykonaniu powyższych zaleceń do 4.I.1984 roku.

- 2 -

Nie stwierdzamy przesłanek do wyciągniecia wniosków partyjnych w stosunku do tow. St. Fetera proponując potraktować te rozmowe jako profilaktyczno-wychowawczą.

Notatke sporządzono w 2 egzemplarzach PRZEWODNICZĄCY W K K P

Kierownik Biura W K K P

I-SZY SEKRETARZ KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOGZONEJ PARTII ROBOTNIGZEJ W GOAŃSKU

L.dz.Sekr/01/ 3/84

TOWARZYSZ
Mirosław MILEWSKI
Członek Biura Polityczneg

Członek Biura Politycznego KC Sekretarz Komitetu Centralnego PZPR W a r s z a w a

Gdańsk, dnia 2.01.1984r. 197

Zgodnie z rozmową przesyłam notatkę przewodniczącego WKKP z rozmowy z dyrektorem hotelu "Heweliusz "

Zał: 1

My Stania

Informacja dotycząca wysłania faksów do papieża – notatka z rozmowy przeprowadzonej z dyrektorem hotelu "Heweliusz" w Gdańsku, tow. Stanisławem Freterem, 2 stycznia 1984 r. (Archiwum Państwowe w Gdańsku – KW PZPR w Gdańsku)



Spotkanie Lecha Wałęsy, ks. Henryka Jankowskiego i prof. Zbigniewa Brzezińskiego (Archiwum Archidiecezjalne w Gdańsku)



Wspólne rozmowy ks. Henryka Jankowskiego, prof. Brzezińskiego, Lecha Wałęsy i Bogdana Lisa na plebanii kościoła św. Brygidy (Archiwum Archidiecezjalne w Gdańsku)

## Działalność charytatywna i społeczna

Ks. Henryk Jankowski od początku swej duszpasterskiej drogi prowadził szeroko zakrojoną działalność społeczną i dobroczynną. Potrafił pozyskać środki nie tylko na odbudowę kościoła św. Brygidy, ale również dla innych kaplic i kościołów. Organizowana przez niego pomoc charytatywna często łączyła się ze wspieraniem opozycji politycznej i podtrzymywaniem ducha walki z komunizmem. Pamięć o pomocy proboszcza udzielanej parafianom w szczególnie trudnych czasach, gdy brakowało nawet lekarstw dla dzieci, jest żywa do dzisiaj. W latach osiemdziesiątych dzięki dobrym kontaktom księdza z Polonią amerykańską do Gdańska trafiały transporty leków i sprzętu medycznego warte miliony dolarów, które przekazywano pomorskim szpitalom.

# Przykłady pomocy charytatywnej udzielanej przez ks. prałata Henryka Jankowskiego:

Pomoc w odbudowie kościołów oraz w budowie i wyposażeniu kaplic:

- kaplica policyjna i więzienna w: Gdańsku Złotej Karczmie, Areszcie Śledczym w Gdańsku, koszarach policji w Łodzi,
- kaplice wojskowe w: Szpitalu Marynarki Wojennej w Gdańsku-Oliwie, Ośrodku Szkolenia Żandarmerii w Mińsku Mazowieckim, Szpitalu Poligonowym w Wałczu, Szpitalu Wojskowym w Bydgoszczy, wojskowej parafii św. Brygidy w Mrągowie,
- kaplice i kościoły w: Szpitalu Wojewódzkim w Gdańsku, Szpitalu Stoczniowym w Gdańsku, Szpitalu Reumatologicznym w Sopocie, parafii św. Katarzyny Szwedzkiej w Gdańsku, św. Barbary w Gdańsku, św. Andrzeja Boboli w Swarożynie, św. Antoniego w Karwi, św. Katarzyny w Borętach, św. Wojciecha w Gorzędzieju oraz innych (w Cedrach Wielkich, Gdańsku, Kątach Rybackich, Jodłowie, Miłoradzu, Palczewie), a także parafii na Ukrainie, Litwie, Białorusi oraz w Rosji,
- dary wotywne dla klasztoru na Jasnej Górze w Częstochowie,
- renowacja i odbudowa siedemnastowiecznego zespołu parkowo-pałacowego,
   w którym mieści się Międzynarodowe Centrum Ekumeniczne w Gdańsku-Oliwie.

### Zaopatrzenie w sprzęt medyczny, odzież i leki:

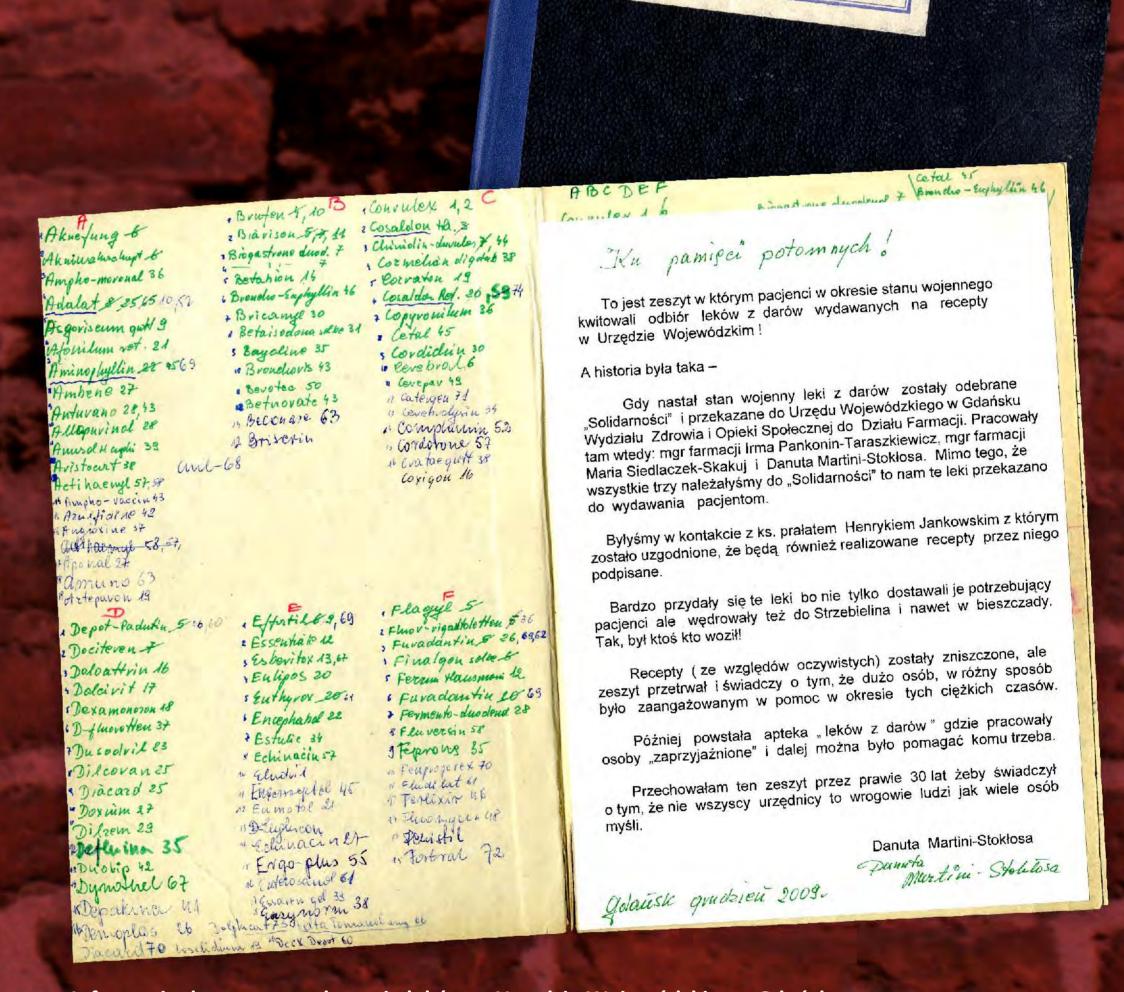
- sprzęt medyczny: Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratowniczego w Gdańsku, Szpital Neurologiczny w Gdańsku, Akademia Medyczna w Gdańsku, Szpital Stoczniowy w Gdańsku,
- opieka i dary dla poszkodowanych w pożarze hali Stoczni Gdańskiej (250 osób),
- zaopatrywanie w leki i odzież przedszkoli, domów dziecka, domów starców,
- opieka nad bezdomnymi i ubogimi,
- zaopatrywanie w żywność i leki członków wspólnoty parafii św. Brygidy w Gdańsku.

## Przykłady innych działań charytatywnych:

- pomoc stypendialna i finansowa dla: studentów, księży studiujących za granicą, kleryków w seminariach duchownych, misji katolickich w Afryce,
- pomoc bezrobotnym w poszukiwaniu pracy,
- pomoc materialna dla strajkujących pracowników Stoczni Gdańskiej w latach 1985–1997,
- wspieranie i wyposażanie szkół: Gdańskie Liceum Autonomiczne, Gdańskie Gimnazjum Autonomiczne, Podstawowa Szkoła Autonomiczna w Sopocie, Liceum Autonomiczne w Starogardzie Gdańskim,
- fundowanie tablic pamiątkowych i pomników poświęconych ważnym wydarzeniom historycznym w Polsce i na Pomorzu, w tym kutego krzyża Virtuti Militari jako wotum dla cmentarza na Monte Cassino.



Ks. Henryk Jankowski z ks. Hilarym Jastakiem na plebanii kościoła św. Brygidy, fot. N.N. (Archiwum Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność")



Informacja dotycząca wydawania leków w Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku (Archiwum Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność")

## Źródła archiwalne udostępnili:

Archiwum Archidiecezjalne w Gdańsku

Archiwum Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" w Gdańsku

Archiwum Państwowe w Gdańsku:

- Akta Bractw Dworu Artusa w Gdańsku 10/359/416,57
- Urząd Wojewódzki w Gdańsku 10/2375/1814
- Komitet Wojewódzki PZPR w Gdańsku 10/2384/19034

Archiwum Parafii św. Brygidy w Gdańsku

Archiwum Wojenne w Sztokholmie

Nadbałtyckie Centrum Kultury w Gdańsku

Oddziałowe Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN w Gdańsku

Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej

Zbiory prywatne fotografów: Leszka Biernackiego oraz Pawła Glanerta





Medal "600 lat kanonizacji św. Brygidy" (Archiwum Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność")